

Protokół Nr 2/24
posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Nauki
Rady Miasta Bydgoszczy w dniu 17 czerwca 2024 r.

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, *zał. do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski, po stwierdzeniu kworum, zaproponował przyjęcie porządku obrad, *zał. do protokołu*.

Radni przyjęli proponowany porządek obrad jednogłośnie - **7 głosami „za”**, w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.
5. Raport o stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok.
6. Sprawy bieżące.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 4.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił *projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok w zakresie działania Komisji Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Nauki Rady Miasta Bydgoszczy*.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bydgoszczy Elżbieta Rusielewicz powiedziała, że jakiś czas temu rząd wspominał, nie deklarując się kiedy ten moment nastąpi, że zostaną zrekompensowane straty samorządów i zapytała, czy dalej się o tym mówi?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski powiedział, że miasto Bydgoszcz poniosło w ostatnich latach stratę w wysokości 700 mln. złotych i nie jest możliwe, aby rząd to zrekompensował, ponieważ tych pieniędzy w budżecie państwa już nie ma. Środki zostały wydane. Jednocześnie zwrócił uwagę, że trwają prace nad nowelizacją *ustawy o finansach publicznych*, które spowodują wzrost dochodów jednostek samorządu terytorialnego z tytułu udziału w PIT. Dochody samorządów mają wzrosnąć nawet o kilkanaście procent.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski zapytał, czy Miasto będzie partycypowało w projektach służących rozwojowi Bydgoszczy, w ramach Krajowego Programu Odbudowy?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski potwierdził, że Miasto Bydgoszcz na pewno będzie starało się o uzyskanie środków z KPO. Jednym z projektów będzie między innymi wymiana oświetlenia, co idealnie wpisuje się w Instrument Zielonej Transformacji Miast finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Bank Gospodarstwa Krajowego już uruchomił korzystne pożyczki wspierające. Pożyczki są nieoprocentowane, można rozłożyć ich spłatę na ponad dwadzieścia lat, a także istnieje możliwość ich umorzenia. Dodał, że organizacje samorządowe prowadzą intensywne negocjacje z rządem, dotyczące tego, aby była to pożyczka dla państwa polskiego, a samorzady otrzymywałyby środki w formie dotacji. Między innymi dlatego, że samorządów nie stać na wkład własny i jego obsługę. Miasto Bydgoszcz przygotowuje się w tym roku do skorzystania z pożyczek na poziomie około 500 mln. zł.

Radny Tomasz Hoppe poruszył temat funduszy europejskich i zapytał, czy Bydgoszcz będzie miała możliwość finansowania w przyszłości kolejnych dużych inwestycji? Jak wyglądają perspektywy na kolejne lata?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski potwierdził, że takie możliwości na pewno będą. Nad monitorowaniem źródeł dofinansowania z funduszy europejskich dla inwestycji i projektów społecznych Miasta zajmuje się Wydział Funduszy Europejskich oraz Biuro Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Budżet miasta musi uwzględniać partycypowanie w kosztach inwestycji z funduszy europejskich, tak aby planować w nim środki na zapewnienie wkładu własnego.

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń zwrócił uwagę, że Polska dotąd była w uprzywilejowanej pozycji, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych, ponieważ dostawała z budżetu Unii Europejskiej dużo więcej pieniędzy niż do niego wpłacała. Teraz jest taki etap, że „jesteśmy w jednej kolejce z resztą zachodniej Europy”. Środki unijne są i będą coraz trudniej dostępne, będzie coraz większa konkurencja.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie przedmiotowego projektu uchwały. Komisja wydała opinię pozytywną **5 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących”.**

O P I N I A Nr 1/24 - zał. do protokołu

Ad 5.

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń, przy współudziale **Kierownika Referatu Rozwoju Miasta w Wydziale Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Jolanty Zapędowskiej** omówił *Raport o stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok*, zwracając szczególną uwagę na kwestie związane z obszarem działania Komisji Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Nauki Rady Miasta Bydgoszczy.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski zapytał, jaką tendencję mają wskaźniki wykazane w *Strategii Rozwoju Miasta*? Czy są obszary, które niepokoją?

Kierownik Referatu Rozwoju Miasta w Wydziale Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Jolanta Zapędowska powiedziała, że wskaźniki osiągnięcia celów Strategii w obszarze działania Komisji mają tendencję wzrostową. Dotyczy to między innymi liczby przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców, innowacyjności przedsiębiorstw przemysłowych, liczby pracujących w sferze usług, powierzchni biurowej, liczby spółek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego, liczby członków funkcjonujących klastrów oraz salda rejestracji podmiotów gospodarczych w bydgoskim obszarze metropolitalnym.

Odnosnie pozostałych wskaźników dotyczących całego Miasta i wszystkich sześciu obszarów, powiedziała, że na wysokość wskaźników bardzo duży wpływ miała pandemia. W wielu dziedzinach nie udało się jeszcze dojść do wskaźników z 2019 roku. Pandemia miała również ogromny skutek, jeżeli chodzi o zdrowie mieszkańców. Wzrósł wskaźnik diagnozowanych chorób przewlekłych oraz wskaźnik śmiertelności. Istotnym problemem były również kwestie finansowe spowodowane inflacją, wzrostem kosztów energii itp., które spowodowały mniejsze nakłady na zamierzone działania.

Zwróciła uwagę na problem z utrudnionym dostępem do informacji, z uwagi na zmiany w zakresie pochodzenia danych (zmiana w GUS na dane administracyjne, przebudowa systemów informacji np. SIO czy POL-on czy zmiana dotycząca zakresu zbierania danych i metodologii obliczania wartości wskaźników).

Największym problemem jest spadek liczby mieszkańców. Jednym z głównych wyzwań budowania Strategii jest zatrzymanie tego spadku, niestety prognozy demograficzne nie są zadawalające.

Radna Joanna Czerska-Thomas odniosła się do zmniejszającej liczby mieszkańców i podkreśliła, że warto byłoby pochylić się nad młodymi ludźmi. Podkreśliła, że jeżeli Miasto nie przyciągnie ich ofertą spędzania wolnego czasu i dobrze płatnej pracy, to będą wyjeżdżać do innych bardziej atrakcyjnych miast.

Kierownik Referatu Rozwoju Miasta w Wydziale Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Jolanta Zapędowska powiedziała, że w zeszłym roku Miasto przystąpiło do projektu UNICEF *Miasto Przyjazne Dzieciom*. Wyjaśniła, że jest to program, którego celem jest wsparcie miast w zapewnieniu jak najlepszej jakości dóbr i usług dla dzieci. W ramach projektu będą przeprowadzane różnorodne badania diagnostyczne, które wykażą jakie są potrzeby młodych ludzi. Ponadto Miasto zamierza przystąpić do ogłoszonego przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej we współpracy z Instytutem Rozwoju Miast i Regionów projektu „Urban Lab – Miasto dla Młodych”. W ramach programu planuje się stworzenie miejsc dla młodzieży w przestrzeni Centrum Nauki i Kultury Młyny Rothera. Wyzwaniem, które chce Miasto przedstawić we wniosku aplikacyjnym do ww. programu będzie właśnie zatrzymanie młodych ludzi w mieście.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski zapytał, ile środków co roku przeznaczane jest z budżetu Miasta na uczelnie wyższe?

Kierownik Referatu Rozwoju Miasta w Wydziale Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Jolanta Zapędowska wyjaśniła, że jest to około 400 tys. zł. rocznie.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski zwrócił uwagę na dysproporcje w wysokości środków, jakie przekazywane są bydgoskim szkołom w stosunku do środków, jakie trafiają do uczelni wyższych. Akademickość i uniwersyteckość są jednymi z kluczowych obszarów rozwoju miasta i w tym kierunku Bydgoszcz powinna pójść. Należałoby skupić się na uczelniach i starać się podnieść ich status tak, aby zachęcić młodzież do kształcenia się w bydgoskich ośrodkach. Odwołał się do rankingu uczelni akademickich PERSPEKTYWY i powiedział, że zarówno Uniwersytet Kazimierza Wielkiego oraz Politechnika Bydgoska plasują się na bardzo odległych pozycjach. Jednocześnie dodał, że prawdą jest, że miasto Bydgoszcz nie ma tradycji akademickich i uniwersyteckich, takich jak na przykład Toruń. Zaapelował do Radnych, aby przygotować dobry projekt pracy Komisji Rozwoju Miasta i Przedsiębiorczości, który uwzględniałby kwestie współpracy z uczelniami. Radni powinni zdobyć pewną wiedzę w danej dziedzinie i potem wspomagać zarówno urzędników czy Prezydenta. Warto byłoby zapraszać na posiedzenia Komisji osoby z zewnątrz, aby opowiedziały o swoich potrzebach. Zachęcił Radnych, aby zgłaszali swoje pomysły w tym zakresie.

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział, że niestety brakuje współpracy Miasta z uczelniami. Jest to problem niezwykle głęboki, Miasto niejednokrotnie próbowało zmierzyć się z tym tematem. Kwestia ustawienia polityki uczelni w zgodzie z tym, czego potrzebuje Miasto jest

niesamowicie ważna. Przypomniął, że podczas tworzenia Strategii, odbywały się spotkania robocze, w których brali udział między innymi przedstawiciele uczelni. Uczelnie były zadowolone z tego co robią, nie widziały perspektywy rozwoju zawodowego, co ostatecznie studziło plany wypracowania tej współpracy. Być może teraz, kiedy zmieniła się polityka i władze uczelni - uda się wykorzystać ten moment i wrócić do tematu.

Radna Joanna Czerska-Thomas zapytała, czy dobrym początkiem byłby powrót do tradycji zapraszania do udziału w posiedzeniach Komisji przedstawicieli uczelni publicznych i niepublicznych?

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział, że warto podejmować każdą próbę w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski podkreślił, jak ważne dla Miasta jest zbudowanie silnej uczelni w Bydgoszczy. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby stworzenie np. liceum uniwersyteckiego dla dzieci wybitnie zdolnych, gdzie wykładowcami byłiby naukowcy z Politechniki Bydgoskiej i Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Liceum uniwersyteckie mogłaby połączyć te dwie uczelnie. Warto szukać tego typu rozwiązań, co na pewno przyczyni się dla rozwoju Miasta.

Radna Joanna Czerska-Thomas poruszyła kwestię współpracy uczelni wyższych z firmami. Wyjaśniła, że pomimo tego, że taka współpraca ma miejsce (np. w zakresie zgłaszania zapotrzebowania rynku pracy na nowe zawody oraz tworzenia nowych kierunków przez uczelnie), jest ona niewystraszająca dla obu stron. Przedsiębiorcy ubolewają na brak „spoiwa”, jakim mogłoby być Miasto. Być może Komisja Rozwoju Miasta i Przedsiębiorczości mogłaby stać się takim forum, na którym można byłoby tę współpracę wypracować.

Radna Grażyna Szabelska zwróciła uwagę, że Miasto mogłoby w większym stopniu angażować się we współpracę z uczelniami, na przykład w kwestii udostępniania uczelniom swoich zasobów mieszkaniowych. Zdaniem Radnej, takie działania pomogłoby uczelniom w zdobyciu wyśmienitych naukowców. Takich wzajemnych zobowiązań pomiędzy Miastem, a uczelniami można byłoby szukać więcej. Miasto mogłoby również, wzorem innych polskich miast, zapewnić darmowe akademiki wybitnym sportowcom – studentom bydgoskich uczelni, co przełożyłoby się na zatrzymanie ich w mieście.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bydgoszczy Elżbieta Rusielewicz powiedziała, że zawsze jest tak, że jeżeli uczelnia zgłasza potrzebę mieszkania dla kogoś wybitnego, kto jest potrzebny uczelni, to Miasto spełnia te oczekiwania.

Radna Grażyna Szabelska powiedziała, że w przypadku Rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, z którym rozmawiała nie udało się osiągnąć porozumienia w kwestii mieszkaniowej. Podkreśliła, że wato byłoby urealnić możliwości Miasta w tym zakresie.

Zaapelowała do Radnych, aby podjęli próbę, żeby to co będzie realizowane na Komisji przełożyło się na drobny, ale konkretny efekt. Chodzi o to, aby współpraca Miasta z uczelniami nie była wyłącznie intencjonalna.

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział, że największym programem w zakresie badań naukowych i innowacji jest *Horyzont Europa*. Program zakłada integrację trzech grup jednostek, tj. uczelni, przemysłu i samorządu, po to, aby projekty które są realizowane i finansowane z programu doczekały się realizacji. Instytut badawczo-rozwojowy (uczelnia) daje koncepcję projektową, którą testuje i wdraża przemysł, a która ostatecznie jest implementowana przez samorząd. Miasto w 2002 roku przystąpiło do projektu, niestety okazało się, że nie udało się znaleźć partnera, który miałby doświadczenie z korzystania z tego typu środków. Uczelnie miały stanąć w jednej linii z zachodnimi uczelniami, co niestety było ogromną barierą. Bydgoszcz jest bardzo zapóźniona jeżeli chodzi o dostęp do międzynarodowych pieniędzy. Zdaniem Dyrektora, warto byłoby włączyć Miasto w stymulowanie bydgoskich uczelni w pozyskiwaniu tego typu środków. Na przykład Miasto mogłoby ufundować uczelniom nagrodę za pozyskanie funduszy. Trzeba wypracować taką formułę współpracy, aby była również atrakcyjna dla uczelni.

Odnosnie pozyskiwania naukowców powiedział, że istnieje wolny rynek, również w przypadku konkurowania o naukowców wysokiej klasy. Naukowcowi wysokiej klasy nie zależy na darmowym mieszkaniu, ponieważ już to mieszkanie ma, już funkcjonuje gdzieś w bardziej atrakcyjnym środowisku. Uczelnia musiałaby stworzyć inne niż materialne zachęty, aby go przyciągnąć, na przykład szanse rozwojowe (programy badawcze, w których mógłby wziąć udział). Miasto nie ma na wiele spraw wpływu w tym zakresie. Zapewnienie mieszkania przez uczelnie nie gwarantuje pozyskania bardzo wartościowego naukowca.

Radny Tomasz Hoppe odniósł się do ujemnego salda migracji i zapytał, jak ten współczynnik wygląda w porównaniu do innych ośrodków miejskich w Polsce?

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział, że w Polsce jest kilka miast, które rosną i przyciągają mieszkańców. Są to największe metropolie, takie jak: Warszawa, Gdańsk, Poznań czy Wrocław. Miasta o podobnej wielkości, typu Bydgoszcz, Lublin, Łódź czy Szczecin borykają się z odpływaniem mieszkańców. Trudno jest przyjąć jednolitą strategię dla tych wszystkich miast.

Radny Tomasz Hoppe zapytał, czy Miasto ma plan/strategię, aby przeciwdziałać wyludnieniu się Bydgoszczy?

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział, że całą *Strategię Rozwoju Miasta* można byłoby nazwać strategią przyciągającą mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Maciej Świątkowski zwrócił się z prośbą do Dyrektora o przekazanie wszystkim Radnym Komisji wydrukowanej wersji *Strategii Rozwoju Miasta*.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Projekt uchwały oraz Raport o stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok omówione w trakcie posiedzenia Komisji znajdują się przy protokole z V sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 19.06.2024 r.

Przewodniczący Komisji


Maciej Świątkowski

Protokołowała:

Monika Rydz-Murawska


Monika Rydz-Murawska